

# Korzyści pochodzące z popełnienia czynu zabronionego i ich legalizacja

ANNA PŁOŃSKA

Uniwersytet Wrocławski

Proceder legalizacji korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego stanowi jedno z najgroźniejszych przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu z rozdziału XXXVI Kodeksu karnego<sup>1</sup>. Przy obecnym rozwoju technologicznym, skomputeryzowaniu transakcji finansowych i szeroko pojętej globalizacji, pranie pieniędzy można określić jako przestępstwo o charakterze wręcz globalnym. W związku z tym nie tylko regulacje prawne, lecz także międzynarodowa współpraca w zakresie zwalczania i przeciwdziałania temu zjawisku mają niebagatelne znaczenie. Legalizacja korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego przybiera niewątpliwie również charakter interdyscyplinarny, stąd jest ona przedmiotem analizy nie tylko na gruncie prawa karnego, lecz także innych dziedzin, jak między innymi polityka, stosunki międzynarodowe, kryminologia czy wreszcie ekonomia. Samo zaś pojęcie prania pieniędzy rozumiane jest jako podejmowanie czynności zmierzających do nadania cech legalności składnikom majątkowym przestępnego pochodzenia<sup>2</sup>. Proceder prania pieniędzy jest niewątpli-

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 ze zm.

<sup>2</sup> J. Długosz, [w:] *Prawo karne gospodarcze*, red. R. Zawłocki (= „System Prawa Handlowego” 10), Warszawa 2012, s. 368; za: R. Zawłocki, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 1409. Zob. też

wie złożonym procesem, polegającym na dokonywaniu różnego rodzaju czynności faktycznych, prawnych i finansowych, których wynikiem jest zakłócenie prawidłowego funkcjonowania służb nadzorujących legalność obrotu finansowego<sup>3</sup>. W piśmiennictwie wyróżnia się zazwyczaj trzy etapy składające się na powyższy proces. Jest to w pierwszej kolejności separacja i umiejscowienie, mające na celu oddzielenie środków z nielegalnej działalności od źródła o charakterze przestępczym i wprowadzenie ich do obrotu finansowego lub gospodarczego. W dalszej kolejności następuje maskowanie, polegające na dokonywaniu różnego rodzaju transferów powyższych środków. I wreszcie, jako ostatni etap wskazuje się na integrację, polegającą na łączeniu środków uzyskanych w wyniku „prania” ze środkami pochodzącymi z legalnych źródeł i wprowadzeniu ich do obrotu gospodarczego i finansowego<sup>4</sup>.

Proceder wprowadzania do legalnego obrotu gospodarczego wartości majątkowych pochodzących z czynów zabronionych przybiera obecnie różnorodne określenia, wśród których najczęściej spotykanym zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie jest „pranie brudnych pieniędzy”. Krytycznie do powyższego sformułowania odnosi się między innymi R. Zawłocki, który proponuje w zamian pojęcie „pranie wartości majątkowych”<sup>5</sup>. W literaturze przedmiotu coraz częściej pojawia się określenie omawianego procederu mianem „prania pieniędzy”<sup>6</sup>, co wydaje się najbardziej słuszne, chociażby ze względu na terminologię przyjętą zarówno w prawodawstwie, jak i w piśmiennictwie między-

---

m.in. E. Jurgielewicz, [w:] *Proceder prania pieniędzy i jego implikacje*, red. E.W. Pływaczewski, Warszawa 2013, s. 89.

<sup>3</sup> R. Zawłocki, *op. cit.*, s. 1415.

<sup>4</sup> E. Jurgielewicz, *op. cit.*, s. 90.

<sup>5</sup> R. Zawłocki, *op. cit.*, s. 1415.

<sup>6</sup> Pojęcie prania pieniędzy (*money laundering*) po raz pierwszy pojawiło się w latach dwudziestych XX w. w Stanach Zjednoczonych jako określenie praktyk stosowanych przez członków nowojorskiej mafii, którzy wykorzystywali samoobsługowe pralnie mechaniczne do legalizacji pieniędzy pochodzących z działalności przestępczej. Niemniej jednak pierwszą na świecie ustawą regulującą proceder „prania pieniędzy” była uchwalona w 1986 r. w Stanach Zjednoczonych Money Laundering Control Act (Pub. L. No 99–570). Jako drugi kraj na świecie kryminalizację „prania pieniędzy” wprowadziła Wielka Brytania, uchwalając w tym samym roku Drug Trafficking Offences Act (1986 ch. 32).

narodowym. Porównując pojęcie „prania brudnych pieniędzy” z pojęciem „prania pieniędzy”, można wnioskować, że występuje między nimi znacząca dyferencja. Pojęcie „pranie pieniędzy” zawiera bowiem w sobie oprócz „prania brudnych pieniędzy” także inne formy popełnienia tego przestępstwa. Pogłębiona analiza tych zagadnień pozwala wysnuć wniosek, iż stosowane w piśmiennictwie i judykaturze pojęcie „pranie brudnych pieniędzy” ma na celu wyraźne wskazanie, że chodzi tu *stricto* o formy omawianego przestępstwa ujęte w dyspozycji art. 299 k.k. Pranie pieniędzy zaś, oprócz czynów zabronionych wskazanych w treści art. 299 k.k., odnosi się również do unormowań ustawy z 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu<sup>7</sup> (dalej: u.p.p.p.f.t.).

Dyspozycja art. 299 § 1 k.k. odnosi się do zachowania sprawcy polegającego na udaremnieniu lub znacznym utrudnieniu stwierdzenia przestępnego pochodzenia „brudnych pieniędzy” lub miejsca ich umieszczenia, ich wykrycia, zajęcia lub orzeczenia przepadku przez ich przyjmowanie, przekazywanie lub wywożenie za granicę, pomaganie do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmowanie innych czynności, podczas gdy art. 299 § 2 k.k. wskazuje na czynności sprawcze polegające na świadczeniu finansowych, kredytowych lub innych usług mających ukryć nielegalne pochodzenie „brudnych pieniędzy”. Należy jednak pamiętać, że oprócz art. 299 k.k. w obecnym porządku prawnym występuje również definicja tego procederu zawarta w art. 2 pkt 9 u.p.p.p.f.t.)<sup>8</sup>, zgodnie z którym pranie pieniędzy rozumiane jest jako „zamierzone postępowanie polegające na: a) zamianie lub przekazaniu wartości majątkowych pochodzących z działalności o charakterze przestępczym lub z udziału w takiej działalności, w celu ukrycia lub zatajenia bezprawnego pochodzenia tych wartości majątkowych albo udzieleniu pomocy osobie, która bierze udział w takiej działalności w celu uniknięcia przez nią prawnych konsekwencji tych działań, b) ukryciu lub zatajeniu prawdziwego charakteru wartości majątkowych lub praw związanych z nimi, ich źródła, miejsca przechowywania, rozporządzania, faktu ich przemieszczania, ze świadomością, że wartości te pochodzą z dzia-

<sup>7</sup> Dz.U. z 2010 r., Nr 46, poz. 276 ze zm.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

łalności o charakterze przestępczym lub udziału w takiej działalności, c) nabyciu, objęciu w posiadanie albo używaniu wartości majątkowych pochodzących z działalności o charakterze przestępczym lub udziału w takiej działalności”, a także polegające na współdziałaniu, usiłowaniu popełnienia, pomocnictwie lub podżeganiu do wyżej wskazanych zachowań — „również jeżeli działania, w ramach których uzyskano wartości majątkowe, były prowadzone na terytorium innego państwa niż Rzeczpospolita Polska”. Trzeba zauważyć, że ustawodawca, definiując pranie pieniędzy w unormowaniach u.p.p.p.f.t., nie posługuje się pojęciem korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, lecz pojęciem wartości majątkowych pochodzących z działalności o charakterze przestępczym lub udziału w niej, którymi zgodnie z art. 2 pkt 1 u.p.p.p.f.t. są „środki płatnicze, instrumenty finansowe w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi<sup>9</sup>, a także inne papiery wartościowe lub wartości dewizowe, prawa majątkowe, rzeczy ruchome oraz nieruchomości”. Oznacza to, że wartości te nie muszą pochodzić bezpośrednio z działalności przestępczej, ale mogą też mieć z nią pośredni związek, to jest pochodzić z udziału w takiej działalności. Odmiennie natomiast jest w przepisie art. 299 § 1 k.k., w którym ustawodawca nie używa pojęcia wartości majątkowych, wymieniając jednakże w zamian bezpośrednio poszczególne przedmioty czynu, takie jak: środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. W tym miejscu na uwagę zasługuje rozróżnienie dwóch pojawiających się tu źródeł pochodzenia „pranych pieniędzy”. Pierwszym z nich jest działalność o charakterze przestępczym lub udział w takiej działalności, o którym mowa w przepisach u.p.p.p.f.t. Drugie natomiast stanowi korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego, do jakiej odnosi się art. 299 k.k. Porównując powyższą definicję z kodeksowym określeniem prania pieniędzy, należy mieć na uwadze, że art. 299 k.k. obejmuje swoją kryminalizacją w sposób szczególny tylko niektóre przejawy prania pieniędzy. Całościowy, karnoprawny system przepisów zwalczających pra-

---

<sup>9</sup> Dz.U. z 2010 r., Nr 211, poz. 1384 ze zm.

nie pieniędzy zbudowany jest bowiem na podstawie, oprócz art. 299 k.k., także przepisów art. 35–37a u.p.p.f.t.<sup>10</sup>

Wiele problemów pojawiających się na gruncie interpretacji i analizy pojęć związanych z — wszak i tak niezwykle złożonym — procederem legalizacji korzyści pochodzących z czynu zabronionego wynika między innymi z braku ich spójności z pojęciami zawartymi w aktach międzynarodowych. Przykładowo, sporządzona w Warszawie 16 maja 2005 r. Konwencja Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz finansowaniu terroryzmu<sup>11</sup> w art. 1a wyraźnie wskazuje na dochody uzyskane bezpośrednio lub pośrednio z przestępstw. Już w kontekście tego artykułu nasuwają się dwie kwestie odbiegające od unormowań z art. 299 § 1 k.k. Konwencja ta odnosi się bowiem jedynie do przestępstw, a nie do czynów zabronionych. Ponadto mowa jest w niej nie o korzyściach pochodzących z czynu zabronionego, lecz o dochodach pochodzących z przestępstw. Przy czym owe dochody rozumiane są jako „każda korzyść ekonomiczna pochodząca lub uzyskana z przestępstw” (art. 1a). W rozumieniu Konwencji dochód może także „stanowić każde mienie, które obejmuje każdego rodzaju, zarówno materialne, jak i niematerialne, ruchome lub nieruchome mienie, oraz dokumenty prawne lub inne stanowiące dowód tytułu do tego mienia lub prawo na tym mieniu” (art. 1b). Natomiast pod pojęciem przestępstwa bazowego rozumiane jest każde przestępstwo, na skutek którego zostały uzyskane dochody mogące być przedmiotem przestępstwa określonego w art. 9 Konwencji, to jest umyślnej „a) zamiany lub przekazania mienia, wiedząc, że stanowi ono dochód, w celu zatajenia lub ukrycia nielegalnego pochodzenia tego mienia lub udzielenia pomocy osobie, która uczestniczy w popełnieniu przestępstwa bazowego, w celu uniknięcia prawnych konsekwencji jej czynu; b) zatajenia lub ukrycia prawdziwej natury mienia, źródła jego pochodzenia, miejsca położenia, rozporządzania nim, przemieszczania, własności lub praw do takiego mienia, wiedząc, że mienie to stanowi dochód; i, z zastrzeżeniem jej zasad konstytucyjnych i podstaw jej systemu prawnego; c) nabycia, posiadania lub korzystania z mienia, wiedząc, w chwili jego otrzymania, że

<sup>10</sup> J. Długosz, *op. cit.*, s. 573 nn.

<sup>11</sup> Dz.U. z 2008 r., Nr 165, poz. 1028.

mienie to stanowi dochód; oraz d) udział w popełnieniu któregośkolwiek z czynów uznanych za przestępstwo zgodnie z niniejszym artykułem, udział w związku lub zмовie w celu jego popełnienia, pomocnictwo, podżeganie, ułatwianie oraz doradzanie przy jego popełnieniu”. Analiza definicji ujętych w art. 299 § 1 k.k. oraz w art. 2 pkt 9 p.p.p.f.t. wskazuje na brak korelacji między nimi. W. Filipkowski wskazuje na ogólny charakter definicji przestępstwa powszechnego z art. 299 § 1 k.k., polegającego na nielegalnym obrocie wartościami majątkowymi oraz zawężony zakres znaczeniowy, a także nadmierne rozbudowanie i kazuistykę definicji ujętej w art. 2 pkt 9 p.p.p.f.t. Autor ten słusznie wyraził krytyczne stanowisko co do określania mianem „prania pieniędzy” stadialnych oraz zjawiskowych form popełnienia tego czynu<sup>12</sup>.

Jeżeli zaś chodzi o pojęcie „prania”, przez które rozumiane jest zachowanie się sprawcy polegające na legalizacji korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, w rozumieniu art. 299 § 1 k.k. może ono przybierać postać: przyjmowania określonych wartości majątkowych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, ich przekazywania lub wywożenia za granicę, pomagania do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmowaniu innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca ich umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku. Ogólne ujęcie ostatniej z czynności sprawczych wskazuje na stworzenie przez ustawodawcę kategorii uzupełniającej w odniesieniu do pozostałych czynności sprawczych wymienionych w art. 299 § 1 k.k. i rozszerzenie zakresu kryminalizacji na ogół zachowań mogących służyć celom wymienionym w dyspozycji omawianego przepisu<sup>13</sup>. Tak ujęta ogólna konstrukcja wydaje się zastosowana przez ustawodawcę celowo ze względu na ciągłą ewolucję, przekształcanie oraz doskonalenie zachowań określanych jako „pranie pieniędzy”<sup>14</sup>. Mając zatem na względzie, iż termin „pranie brudnych pieniędzy” wprowadzono w celu wyraźnego wskazania czynu z art. 299 k.k., nie należy więc, mimo że ten termin został zakotwiczony jedynie w polskim po-

<sup>12</sup> W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004, s. 105.

<sup>13</sup> J. Długosz, *op. cit.*, s. 381.

<sup>14</sup> O. Gómiok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 47.

rzędu prawnym, krytykować takiego określenia przestępstwa z art. 299 k.k. Trafniejszym jednak rozwiązaniem byłaby rezygnacja ze stosowania przymiotnika „brudne”. Aczkolwiek należy mieć na uwadze, iż samo sformułowanie „pranie pieniędzy” także jest określeniem błędnym, albowiem owo „pranie” nie musi dotyczyć wyłącznie pieniędzy. Niemniej jednak, mimo że pojęcie „pranie brudnych pieniędzy” czy też „pranie pieniędzy” nie jest merytorycznie poprawne, jest ono na tyle mocno ugruntowane w piśmiennictwie, judykaturze oraz języku potocznym, że próby zastąpienia go innym mogą nie przynieść zamierzonego rezultatu. Należy je z pełną świadomością specyfiki omawianego proceduru traktować bardziej jako „skrót myślowy” niż precyzyjne określenie przestępstwa z art. 299 k.k. Nadto należy wskazać również tak zwaną nowoczesną definicję prania pieniędzy, według której ma ono miejsce w przypadku legalizacji wszelkich korzyści, zarówno materialnych, jak i niematerialnych pochodzących z działalności przestępczej<sup>15</sup>. Definicja ta, mimo że wydawać się może zbyt uproszczona, w pełni oddaje istotę analizowanego zjawiska.

Należy zauważyć, iż pierwotne brzmienie art. 299 § 1 k.k. odnosiło się do środków płatniczych, papierów wartościowych lub innych wartości dewizowych, praw majątkowych albo mienia ruchomego lub nieruchomości pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa przez inne osoby. W pierwszej kolejności zwraca tu uwagę katalog przedmiotów czynu, który był znacznie ograniczony, gdyż nie obejmował swoim zakresem instrumentów finansowych. Po wtóre, podmiotowym zakresem penalizacji nie byli objęci sprawcy pierwotnego przestępstwa, z którego owe wartości majątkowe lub przedmioty pochodziły. I wreszcie przedmioty czynu z art. 299 § 1 k.k. określone były jako pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa, a nie czynu zabronionego. W pierwotnej wersji art. 299 § 1 k.k. pomijał także znamię przestępczości zorganizowanej, do której odnosiła się pierwsza regulacja prania pieniędzy zawarta w art. 5 ustawy z dnia 12 grudnia 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego<sup>16</sup>. Zgodnie z nią odpowiedzialności karnej podle-

<sup>15</sup> D. Hopton, *Money Laundering. A Concise Guide for All Business*, Surrey 2009, s. 2.

<sup>16</sup> Dz.U. z. 1994 r., Nr 126, poz. 615.

gał sprawca, który „w celu wprowadzenia do legalnego obrotu środków płatniczych, papierów wartościowych lub wartości dewizowych pochodzących ze zorganizowanej przestępczości, powiązanej z obrotem środkami odurzającymi lub psychotropowymi, fałszowaniem pieniędzy lub papierów wartościowych, wymuszaniem okupu albo handlem bronią, przyjmował je, przenosił własność lub posiadanie, przekazywał lub wywoził za granicę albo podejmował inne działanie, które mogło udaremnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia, wykrycie albo orzeczenie przypadku”. Zasadnicze zmiany nowelizacyjne zostały wprowadzone do art. 299 § 1 k.k. na mocy art. 43 pkt 1 u.p.p.f.t., który rozszerzył zakres art. 299 § 1 k.k. na określone w nim działania zmierzające do legalizacji lub ukrycia przedmiotów lub wartości majątkowych pochodzących z jakiegokolwiek czynu zabronionego, a nie jak to było dotychczas z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa przez inne osoby. Powyższe rozszerzenie, mimo że odbiega od genezy przestępstwa „prania pieniędzy”, trzeba uznać za właściwe. Podejmowanie bowiem działań zmierzających do wprowadzenia do obrotu lub ukrycia przedmiotów lub wartości majątkowych pochodzących z czynu zabronionego powinno być karalne w każdym wypadku, niezależnie od rodzaju czynu, z którego te przedmioty lub wartości pochodzą. Ponadto, co również zasługuje na aprobatę, zrezygnowano z ograniczenia podmiotowego wyłączającego początkowo sprawców przestępstwa pierwotnego, z którego pochodziły przedmioty lub wartości majątkowe<sup>17</sup>.

Dysputa na temat przestępstwa prania pieniędzy nie może obyć się bez klarownego objaśnienia kluczowego pojęcia, jakim jest korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego. Wymienione w dyspozycji art. 299 § 1 k.k. wartości majątkowe powinny bowiem pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Takie ujęcie stanowi zarówno wypełnienie najwyższych standardów międzynarodowych w tym zakresie, jak i realizację postulatów doktryny, podnoszących konieczność odejścia od zamkniętego lub otwartego katalogu tak zwanych przestępstw pierwotnych<sup>18</sup>. Wynikająca z ich pochodzenia specyfika analizowanych korzyści wskazuje na ich sprzeczny z prawem,

<sup>17</sup> A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 617.

<sup>18</sup> W. Filipowski, E. Pływaczewski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. 3, Warszawa 2012, s. 1303.



amoralny charakter<sup>19</sup>. Powstaje jednak pytanie, czy należy je postrzegać jako każdy rodzaj korzyści, to jest korzyści pochodzące zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio z czynu zabronionego, czy też należy postrzegać je w węższym zakresie, jako wyłącznie korzyści pośrednio pochodzące z czynu zabronionego. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie daje się zauważyć jak dotąd nierozstrzygnięty spór dotyczący zakresu pojęcia korzyści pochodzącej z czynu zabronionego. Jest to kwestia niezwykle istotna, gdyż waga pochodzenia owych korzyści z czynu zabronionego, które stanowi jedno ze znamion strony przedmiotowej wskazuje wszak na istotę przestępstwa z art. 299 § 1 k.k.<sup>20</sup>

Trzeba także zwrócić uwagę, iż w rozumieniu analizowanego art. 299 § 1 k.k. czynem zabronionym są ujęte alternatywnie sposoby zachowania się sprawcy, a wymienione enumeratywnie wartości majątkowe pochodzą z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Korzyściami związanymi z popełnieniem czynu zabronionego są w szczególności takie wartości majątkowe, które uzyskano w następstwie popełnienia czynu zabronionego, to jest przestępstwa, wykroczenia albo przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego<sup>21</sup>. Należy jednak pamiętać, że pojęcie czynu zabronionego obejmuje swym zakresem wiele czynów niebędących przestępstwami, przestępstwami skarbowymi, wykroczeniami lub wykroczeniami skarbowymi ze względu na okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub wyłączające winę sprawcy. Ponadto należy także podkreślić, że nie jest wymagane, aby czyn zabroniony, o którym mowa, był osądzony wyrokiem ani też, aby jego sprawca lub sprawcy zostali wykryci, co zdecydowanie ułatwia ściganie i zwalczanie legalizacji wartości majątkowych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego<sup>22</sup>. Wymagane jest natomiast, aby korzyści te były związane z popełnieniem czynu zabronionego. Zgodnie ze stanowiskiem SN „dla realizacji znamion przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. nie jest wystarczające ustalenie, że określone wartości

---

<sup>19</sup> J. Giezek, „*Brudne pieniądze*” jako korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga Jubileuszowa Prof. Z. Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 760.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> R. Zawłocki, *op. cit.*, s. 1420.

<sup>22</sup> J. Długosz, *op. cit.*, s. 386.

majątkowe pochodzą z jakiegokolwiek czynności bezprawnej czy też nieujawnionego lub »nielegalnego« źródła»<sup>23</sup>.

Istotną kwestię w tym zakresie stanowi także określenie prawdopodobieństwa popełnienia czynu pierwotnego. Skoro bowiem brak wyroku skazującego nie stanowi przeszkody na drodze do przypisania odpowiedzialności z art. 299 k.k., należy uznać, że prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego, z którego korzyści pochodzą, powinno być znacznie wyższe niż związane z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa, o jakim mowa w art. 303 k.p.k., lub nawet takie, o jakim mowa w art. 249 § 1 k.p.k.<sup>24</sup>

Wracając jednak do analizy pojęciowej korzyści, o której mowa w art. 299 k.k., należy wyraźnie wskazać na różnice między pojęciem przedmiotu pochodzącego z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego oraz przedmiotu uzyskanego za pomocą takiego czynu. J. Skorupka zauważa, iż korzyść nie musi bezpośrednio wynikać z popełnionego czynu zabronionego, definiując jednocześnie korzyść pośrednio pochodzącą z czynu zabronionego jako „wartość majątkową uzyskaną bezpośrednio z popełnienia takiego czynu, która w drodze czynności faktycznych lub prawnych została przetworzona na jakiś inny składnik majątku lub stanowi jego część”<sup>25</sup>. Nie ulega wątpliwości, że w procedurze prania pieniędzy, w celu zatarcia rzeczywistego, przestępczego pochodzenia określonych wartości majątkowych są one wielokrotnie przetwarzane, a czynności te — faktyczne lub prawne — są dokonywane zazwyczaj w różnych krajach.

W literaturze przedmiotu spotkać można tezy, według których ustawodawca w konstrukcji przepisu art. 299 § 1 k.k. za korzyści związane z popełnieniem czynu zabronionego uznał każdy przedmiot lub prawo pośrednio z niego pochodzące<sup>26</sup>. Za takim ujęciem przemawia również stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z 1 września 2010 r.<sup>27</sup>, zgodnie z którym przedmioty i prawa uzyskane bezpośrednio z czynu zabronionego nie spełniają przesłanki pochodzenia z korzy-

<sup>23</sup> Wyrok SN z dnia 20 maja 2013 r., III KK 455/12, Lex nr 1321751.

<sup>24</sup> J. Giezek, *op. cit.*, s. 766.

<sup>25</sup> J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 131.

<sup>26</sup> J. Długosz, *op. cit.*, s. 386.

<sup>27</sup> Postanowienie SN z 1 września 2010 r., V KK 43/10, Lex nr 736526.

ści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Opowiedzenie się za odmienną interpretacją doprowadziłoby, zdaniem SN, do uznania za sprawcę przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. każdej osoby, która w wyniku jakiegokolwiek czynu zabronionego uzyskałaby korzyść majątkową, a następnie nią rozporządziła. Takie stanowisko jest nierzadko obierane w orzecznictwie. Przykładowo, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 21 lutego 2012 r.<sup>28</sup> uznał, że „brzmienie art. 299 § 1 k.k. daje podstawę do przyjęcia, że przedmiotem czynności wykonawczych w tym typie czynu zabronionego są przedmioty i prawa (tzw. brudne pieniądze), których związek z popełnionym czynem zabronionym jest pośredni. Przesłanki pochodzenia wartości majątkowych z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego nie spełniają te przedmioty i prawa, które zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, a więc pochodzą bezpośrednio z czynu zabronionego”. Natomiast Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 21 kwietnia 2011 r.<sup>29</sup> uznał, że „*ratio legis* przepisu art. 299 k.k. polega na tym, że penalizowane jest tu zachowanie polegające na swego rodzaju »legalizacji« korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Jednak tym samym nie mogą te środki pochodzić bezpośrednio z czynu zabronionego”. Okazuje się, że przyjęcie jednoznacznego stanowiska w orzecznictwie jest niezwykle trudne, gdyż sam SN interpretuje je niekonsekwentnie. W postanowieniu z 15 kwietnia 2010 r.<sup>30</sup> SN wyraził bowiem odmienny od przedstawionego wyżej pogląd, iż pod pojęciem korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego należy rozumieć zarówno korzyści pochodzące pośrednio, jak i bezpośrednio z popełnionego przestępstwa. Szeroka wykładnia tego znamienia zdaniem niektórych autorów mogłaby powodować trudności w rozróżnieniu przestępstwa prania pieniędzy od przestępstwa paserstwa. Nie jest to jednak obawa uzasadniona, gdyż jak trafnie zauważa M. Bojarski, zakres przedmiotowy przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. jest zdecydowanie szerszy niż przy przestępstwie paserstwa i obejmuje wartości majątkowe, które co najmniej w sposób pośredni są związane z czynem zabronionym, podczas gdy przy przestępstwie paserstwa ustawodawca ograniczył się jedynie do wartości majątkowych uzyskanych za pomocą

<sup>28</sup> II AKa 338/11, Lex nr 1171343.

<sup>29</sup> II AKa 20/11, Lex nr 846478.

<sup>30</sup> II KK 226/09, Lex nr 590212.

czynu zabronionego. Istotne znaczenie ma tutaj bowiem zbadanie, czy sprawca tak zwanego pierwotnego czynu zabronionego posiadałby określone wartości majątkowe, gdyby tego czynu nie popełnił<sup>31</sup>.

W kwestii rozgraniczenia przestępstwa prania pieniędzy od przestępstwa paserstwa istotę stanowi *ratio legis* omawianego przepisu powiązane ściśle z jego przedmiotem ochrony<sup>32</sup>. Zasadnicze znaczenie przy interpretacji każdego przepisu karnego ma bowiem ustalenie chronionego dobra prawnego. Jest ono jednocześnie niezbędne do pełnej charakterystyki typu czynu zabronionego<sup>33</sup>. Dobrem chronionym na gruncie art. 299 k.k. jest prawidłowe funkcjonowanie obrotu gospodarczego<sup>34</sup>. Obrót gospodarczy jako podstawowy przedmiot ochrony powinien być nie tylko czytelny, ale również oparty na legalnych i przejrzystych źródłach dochodów<sup>35</sup>. Niemniej jednak sam obrót gospodarczy nie doczekał się swojej legalnej definicji. Jest on zatem rozumiany jako całokształt faktycznych i formalnych stosunków gospodarczych, czyli opartych na ustawowej działalności gospodarczej<sup>36</sup>. Należy go więc rozważać w kontekście działalności gospodarczej zdefiniowanej w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej<sup>37</sup>, która w art. 2 określa ją jako „zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły”. Nie jest to jedyna definicja działalności gospodarczej występująca w polskim systemie prawnym<sup>38</sup>, jednakże należy, zgodnie ze stano-

<sup>31</sup> M. Bojarski, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. *idem*, wyd. 5, Warszawa 2012, s. 641.

<sup>32</sup> J. Duży, *Glosa do postanowienia SN z dnia 1 września 2010 r., V KK 43/10*, PiP 2012, nr 5, s. 134.

<sup>33</sup> *Ibidem*; zob. też J. Dębski, *Pozastawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 2005, s. 291.

<sup>34</sup> M. Bojarski, *op. cit.*, s. 639.

<sup>35</sup> *Ibidem*; zob. też J. Duży, *Korzyść w przestępstwie prania pieniędzy*, Prok. i Pr. 2010, nr 12, s. 37.

<sup>36</sup> R. Zawłocki, *op. cit.*, s. 61.

<sup>37</sup> Dz.U. z 2010 r., Nr 220, poz. 1447 ze zm.

<sup>38</sup> Definicja działalności gospodarczej zawarta jest m.in. w art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.), art. 5a pkt 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych

wiskiem SN, uznać ją za definicję legalną i traktować jako powszechnie obowiązującą, wiążącą zarówno dla ustawodawcy, jak i dla organów wykonawczych oraz sądowniczych<sup>39</sup>.

Zdaniem J. Długosz *ratio legis* analizowanego przepisu przemawia za wąskim interpretowaniem znamienia korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Wykładnia językowa nie wyklucza wprawdzie szerokiego rozumienia tego pojęcia, jednakże zdaniem autorki należy przyjąć jego wąską definicję, ograniczającą się do korzyści majątkowej, to jest wartości majątkowej pochodzącej z popełnienia czynu zabronionego, a więc każdego przysporzenia aktywów lub zmniejszenia pasywów uzyskanych w wyniku popełnienia czynu zabronionego oraz wartości, której podstawę stanowi stosunek prawny powstały na skutek zabronionych prawnie zabiegów<sup>40</sup>.

Określenie sposobu uzyskania wartości majątkowych jako uzyskanych w sposób co najmniej pośredni wyraźnie określa je jako takie, które mogą pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni. Ograniczenie zakresu pojęciowego wyłącznie do korzyści pośrednio pochodzących z czynu zabronionego jest zatem niewystarczające. Należy w tym miejscu wskazać na stanowiska, które bezspornie uznają, że stwierdzenie przestępnego pochodzenia korzyści sprowadza się do ustalenia, że pochodzą one bezpośrednio lub pośrednio z popełnienia czynu zabronionego. Innymi słowy, przedmiot czynności wykonawczej powinien pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, a zatem korzyści bezpośrednio lub pośrednio z niego wynikających<sup>41</sup>. Dosłowne rozumienie ustawowego określenia enumeratywnie wymienionych wartości majątkowych jako „pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” mogłoby rzeczywiście wskazywać na jedynie pośrednie ich pochodzenie. W doktrynie daje się jednak zauważyć przewa-

---

(Dz.U. z 2010 r., Nr 51, poz. 307), oraz art. 3 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. — Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r., Nr 8, poz. 60 ze zm.).

<sup>39</sup> *Postanowienie SN z 2 lutego 2009 r., V KK 330/08*, Prok. i Pr. 2009, nr 6, s. 11.

<sup>40</sup> J. Długosz, *op. cit.*, s. 385 nn.; zob. też wyrok SA w Krakowie z 28 października 2009 r., II AKa 184/09, KZS 2009, Nr 12, s. 61; wyrok SA w Katowicach z 15 lipca 2009 r., II AKa 417/09, KZS 2009, Nr 9, s. 70.

<sup>41</sup> W. Filipkowski, *op. cit.*, s. 113.

zający pogląd wskazujący na wszelkie środki majątkowe zarówno bezpośrednio pochodzące z czynu zabronionego, jak i z kolejnych etapów „prania”, w których owe korzyści zamieniane są na inne dobra majątkowe<sup>42</sup>. Jak wskazuje R. Zawłocki, korzyściami o których mowa, mogą być zarówno wartości bezpośrednio pochodzące z czynu zabronionego, tak zwane korzyści *sensu stricto*, jak i korzyści pośrednio pochodzące z takiego czynu, tak zwane korzyści *sensu largo*<sup>43</sup>. Należy również zwrócić uwagę, że ustawodawca wyraźnie wskazuje, że wymienione w art. 299 § 1 k.k. przedmioty bezpośredniego działania (środki płatnicze, instrumenty finansowe itp.) nie mają pochodzić z czynu zabronionego, lecz z korzyści związanych z popełnieniem takiego czynu, nie przesądzając o ich bezpośrednim czy też pośrednim pochodzeniu. Oznacza to zatem, że korzyści, z których „brudny dochód” uzyskano, mogą pochodzić tylko pośrednio z pierwotnego czynu zabronionego, ale nie muszą<sup>44</sup>. Innymi słowy, przedmioty czynności karnych z art. 299 § 1 k.k. mają wtórny charakter względem korzyści, które zostały uzyskane w sposób bezpośredni lub pośredni w wyniku popełnienia czynu zabronionego<sup>45</sup>.

Podsumowując przedstawione powyżej poglądy, należy stwierdzić, że korzyści, o których mowa w art. 299 k.k., nie muszą zatem, lecz mogą być przedmiotem pierwotnego czynu zabronionego. Wszak obecne możliwości systemu finansowego umożliwiają wielokrotną zmianę rodzaju wartości majątkowych przez stosowanie różnorodnych faktycznych bądź prawnych czynności. Początkowo mogą na przykład występować w postaci środków płatniczych, za które następnie zakupione są nieruchomości, a po pewnym czasie — w wyniku sprzedaży nieruchomości — mogą zostać ponownie zamienione na środki dewizowe. W kolejnym etapie środki te mogą zostać zainwestowane w akcje na okaziciela międzynarodowego przedsiębiorstwa mającego siedzibę w jednym z krajów Ameryki Środkowej. Proceder prania pieniędzy może być zatem niezwykle skomplikowany. Zasadnicze znaczenie ma tutaj wykazanie związku tych

<sup>42</sup> A. Michalska-Warias, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, wyd. 5, Warszawa 2012, s. 816.

<sup>43</sup> R. Zawłocki, *op. cit.*, s. 1420.

<sup>44</sup> A. Golonka, *Glosa do postanowienia SN z 1 września 2010 r., V KK 43/10*, CzPKiNP 2012, nr 1, s. 157.

<sup>45</sup> W. Filipowski, E. Pływaczewski, *op. cit.*, s. 1303.

korzyści z czynem zabronionym pierwotnym, wskazującym na nieprzerwany łańcuch czynności, w ramach których były one przekształcane<sup>46</sup>. Zgodzić trzeba się także z tezą J. Dużego, że przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. „nie do końca spełnia postulat ostrej typizacji, co może powodować ryzyko arbitralnych ocen prawnych. Próba jednak oparcia jego wykładni na wskazaniu, rzekomo koniecznego dla wyczerpania jego znamion, wyłącznie pośredniego związku korzyści z zabronionym czynem pierwotnym, [...] jest próbą nieudaną, bo sprzeczną z wymogami wykładni językowej i systemowej oraz z *ratio legis* przepisu art. 299 § 1 k.k.”<sup>47</sup>. Według wykładni językowej korzyści pochodzące z czynu zabronionego mają bowiem wykazywać związek z tym czynem. Związek ten dodatkowo wymaga wykazania powiązania przyczynowo-skutkowego między korzyścią uzyskaną przez sprawcę a pierwotnym czynem zabronionym, to jest do obiektywnego przypisania sprawcy przestępstwa odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie, że popełnienie owego czynu pierwotnego stanowi warunek *sine qua non* osiągnięcia przez sprawcę korzyści, z których pochodziły wartości majątkowe<sup>48</sup>. Przyjęcie tezy o jedynie pośrednim związku korzyści z pierwotnym czynem zabronionym prowadziłoby ponadto do faktycznej depenalizacji zdecydowanej większości, a wręcz prawie wszystkich zachowań traktowanych jako „pranie pieniędzy z art. 299 k.k.”, co z kolei w praktyce uczyniłoby go przepisem martwym<sup>49</sup>.

## Proceeds from crime and their legalisation

### Summary

In the paper the author examines the crucial issues of divergence in the interpretation of the basic concepts of one of the most serious white collar crimes, i.e. legalisation of proceeds from activities prohibited under Article 299 of the Polish Criminal Code. The author focuses largely on the interpretation of the term “proceeds derived from crime” as

---

<sup>46</sup> K. Buk, „Pranie brudnych pieniędzy” pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych skierowanych przeciwko obowiązkowi podatkowemu, Dor. Podatk. 2006, nr 5, s. 54.

<sup>47</sup> J. Duży, *Glosa...*, 132.

<sup>48</sup> A. Golonka, *op. cit.*, s. 156–157.

<sup>49</sup> J. Duży, *Glosa...*, s. 132.

used by the legislator. She argues that proceeds from money laundering under Article 299 of the Criminal Code are those that are derived directly or indirectly from the prohibited activity in question.

**Keywords:** proceeds from prohibited activity, money laundering, crime under Article 299 of the Criminal Code, economic crime.